



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

8 czerwca 2022

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIV, NUMER 618

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 9.06.2022 r.

Kochani!

Kontynuujemy nasze rekolekcje oddania się w niewolę Maryi. Towarzyszą nam dalej teksty z ocalenie.info

Każdy dzień składa się z 5 punktów:

1. Modlitwy początkowe – codzienne te same, będą one zawsze w początku biuletynu. Możesz pomodlić się tymi modlitwami, albo inną, jaką chcesz.
2. Przeczytaj rozważanie. Zaznacz co najbardziej z niego do Ciebie dociera.
3. Przeczytaj pogłębiarkę, zaznacz co najbardziej do Ciebie przemawia.
4. Połącz pkt. 2 i 3, napisz kilka zdań w formie notatki albo modlitwy.
5. Podejmij wezwanie, które później oddasz Jezusowi w rachunku sumienia dziś bądź jutro. Odmów 10 różańca, dowolną tajemnicę.

Modlitwy codzienne na rozpoczęcie pracy indywidualnej:

Przed rozpoczęciem rozważania:

Wycisz swój umysł i swoje serce. Duchowe wyciszenie jest naszą otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, wczuwając się sercem w każde z zdań.

Modlitwa do Ducha Świętego

Duchu Święty przyjdź,
Oświeć mrok umysłu,
porusz moje serce,
pokaż drogę do Jezusa,
pomóż pełnić wolę Ojca,
Duchu Święty przyjdź.
Maryjo, któraś najpełniej
przyjęła Słowo Boże
prowadź mnie.
Duchu Święty, przyjdź!

**Na owocną pracę, błogosławie +
ks. Damian, Pasterz**

Czwartek: **DZIEŃ 28:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO: Fatima i sen Jana Bosko

To jedno z najważniejszych światła Fatimy. Jedność Jezusa i Maryi. Jezus działa w jedności z Maryją. W tym świetle - jednoczyć się z Jezusem to znaczy: **DZIAŁAĆ W JEDNOŚCI Z MARYJĄ**. Przyjrzyjmy się światłu, które dochodzi do nas z Fatimy.

Jedność Jezusa i Maryi w słowach Anioła

Podczas pierwszego spotkania z dziećmi, po nauczeniu ich modlitwy wynagradzającej, Anioł mówi: "Módlcie się w ten sposób. Serce Pana Jezusa i Serce Matki Bożej uważnie słuchają waszych modlitw." Podczas drugiego ukazania się, Anioł wzywa dzieci do modlitwy słowami: "Módlcie się! Módlcie się dużo! Najświętsze Serce Jezusa i Maryi pragnie wam okazać miłosierdzie". To niezwykle ciekawe i zastanawiające, że Anioł używa sformułowania: "Najświętsze Serce Jezusa i Maryi" - tak, jakby mowa była o jednym, całkowicie zjednoczonym

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb

V-ce lider

Marcin Zacharski

V-ce lider

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka
diakonia modlitewna

Dawid Przydział
diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek
diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski
diakonia modlitwy
wstawieniowej

Bartłomiej Medygrat
diakonia liturgiczna

**Katarzyna Świder
Magdalena Rząsa**
diakonia wprowadzająca

**Klaudia i Konrad
Przydział**
diakonia medialna

**Joanna i Wojciech
Wojdyło**
diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska
diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb
diakonia miłosierdzia

Sercu. Podczas trzeciego ukazania się dzieciom - Anioł uczy je modlitwy wynagrodzenia grzechów przeciw Jezusowi Eucharystycznemu. Modlitwa kończy się słowami: "Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi, błagam Cię o nawrócenie biednych grzeszników".

Jedność Jezusa i Maryi w spotkaniach z Matką Bożą

Podczas drugiego ukazania się dzieciom, Maryja mówi do Łucji w imieniu Jezusa:

"Pan Jezus chce się tobą posłużyć, aby ludzie więcej mnie poznali i pokochali. On chce wprowadzić na świat nabożeństwo do mojego Niepokalanego Serca." W tym samym objawieniu Maryja ukazuje dzieciom wizję swojego Niepokalanego Serca, które jest otoczone koroną cierniową. Serce otoczone koroną cierniową to tradycyjny wizerunek Serca Jezusa. Serce Maryi było najczęściej przedstawiane jako przeszyte przez miecz i otoczone kwiatami. W Fatimie Maryja ukazuje nam swoje Serce, które jest otoczone koroną cierniową, tak, jakby zamiast swojego serca miała Serce Jezusa. Podczas trzeciego ukazania się, Maryja uczy dzieci modlitwy do odmawiania podczas umartwień i składania duchowych ofiar: "O mój Jezu, to z miłości ku Tobie, o nawrócenie grzeszników i jako zadośćuczynienie za popełnione grzechy, raniące Niepokalane Serce Maryi". Tutaj również zostaje ukazana jedność Jezusa i Maryi. Po raz kolejny Maryja zdaje się mówić w imieniu Jezusa. Z Jej słów możemy wyczytać, że to Pan Jezus upomina się, aby wynagradzać grzechy, które ranią Jej Serce. 13 października, podczas ostatniego objawienia Matki Bożej, dzieciom ukazuje się święty Józef z Dzieciątkiem Jezus, a następnie Pan Jezus z Matką Bożą Bolesną. Jezus i Maryja razem dokonują ostatniego objawienia. Jedność Jezusa i Maryi jest klamrą, która spina przesłanie z Fatimy. Wezwanie do wynagradzania, które słyszymy w Fatimie - jest podwójne: Mamy wynagradzać Eucharystycznemu Sercu Jezusa oraz Niepokalanemu Sercu Maryi.

Sen świętego Jana Bosko - DWIE KOLUMNY

Przesłanie z Fatimy przywodzi na myśl słynny, proroczy sen świętego Jana Bosko, w którym Kościół, wyrażony poprzez symbol statku miotanego falami oraz atakowanego przez licznych wrogów - zostaje ocalony dzięki zakotwiczeniu między Dwoma Kolumnami. Nazwa pierwszej, mniejszej z nich to: "AUXILIUM CHRISTIANORUM" (Wspomożenie Wiernych); na drugiej, jeszcze wyższej i grubszej, znajduje się Hostia rozmiarów proporcjonalnych do kolumny, a pod nią inna tablica, z napisem: "SALUS CREDITUM" (Zbawienie Wierzących). Znaczenie swojego snu, święty Jan Bosko tłumaczył następująco: "Okręty wrogów to prześladowania. Nadchodzą dla Kościoła ciężkie czasy. To co było do tej pory, jest niczym w porównaniu z tym, co ma nastąpić. Pozostają jedynie dwa sposoby, aby uratować się z tego zamętu: oddać się Przenajświętszej Pannie oraz odnowić nabożeństwo do Najświętszej Eucharystii - poprzez adorację oraz częstą Komunię Świętą."

PODSUMOWANIE:

Zaproszenie do poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi ma swoje źródło i czerpie CAŁĄ SWOJĄ MOC Z SERCA JEZUSA. W zjednoczeniu z Sercem Jezusa i mocą Jego Miłości - kochać Maryję, wynagradzać, modlić się i ratować dusze naszych braci i sióstr. OTO NASZE ZADANIE. MIŁOŚĆ JEZUSA DO MARYI JEST GWARANCJĄ NASZEGO ZWYCIĘSTWA.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Kochać to znaczy także - dawać świadectwo. Może zechcesz dać dziś świadectwo swojego przeżywania tych rekolekcji?

P.S. Dopisz dziś na swojej kartce słowa: "W zjednoczeniu z Sercem Jezusa i mocą Jego miłości".

Piątek: **DZIEŃ 29:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO Z FATIMY

Dzieci z Fatimy w bardzo praktyczny sposób pokazują nam, co to znaczy poświęcić się całkowicie. Widać to już od samego początku. Dzieci przyjmują wezwania anioła oraz Maryi: CAŁYM SERCEM, Z CAŁEJ MOCY, Z CAŁYCH SIŁ. Kiedy Anioł uczy je modlitwy wynagrodzenia - dzieci tak to relacjonują: "Słowa Anioła wryły się tak mocno w naszych umysłach, że ich nigdy nie zapomnieliśmy. Od tego wydarzenia często, głęboko pochyleni, odmawialiśmy modlitwę Anioła, czasami upadając ze zmęczenia". Podczas drugiego ukazania się dzieciom - Anioł powiedział:

"Co robicie? Módlcie się! Módlcie się dużo! Najświętsze Serce Jezusa i Maryi pragnie wam okazać miłosierdzie. Ofiarowujcie nieustannie Bogu Najwyższemu wasze modlitwy i ofiary!"

Jakie mamy składać ofiary? - zapytała Łucja. "Ofiarujcie Zbawicielowi wasze modlitwy i wszystko, co potraficie ofiarować na przebłaganie za tyle grzechów, które obrażają Pana Boga. (...). Przede wszystkim przyjmujcie i znoście cierpienia, które Pan Bóg ześle na was." Opowiadając o drugim spotkaniu z Aniołem, Łucja pisała: "Te słowa Anioła wryły się głęboko w nasze dusze, jak światło, które pomogło nam zrozumieć kim jest Bóg, jak bardzo nas kocha, jak oczekuje naszej miłości i w jakim stopniu ofiara jest Mu miła. Od tej chwili zaczęliśmy ofiarowywać Panu Bogu wszystkie nasze cierpienia." Dzieci nie zadają zbędnych pytań. Przyjmują wezwanie całym sercem i natychmiast wcielają je w życie. Jest to cudowna cecha dziecięcego serca - tak bardzo potrzebna nam dzisiaj. Teraz, jak nigdy wcześniej - potrzebujemy najbardziej takiej właśnie postawy: Słyszę Boże wezwanie > przyjmuję je całym sercem > natychmiast wprowadzam w czyn.

3. Wypisz w zeszytu to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Jeśli chcesz to uczynić, powiedz dziś Maryi: "Maryjo, chcę się Tobie poświęcić i chcę prowadzić innych do takiego poświęcenia".

P.S. Dopisz dziś na swojej kartce: "Poświęcam się całkowicie Twojemu Niepokalanemu Sercu".

Sobota: **DZIEŃ 30:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

Ksiądz Marian Piątkowski - wybitny kapłan, duszpasterz oraz egzorcysta - jest autorem niezwykle wartościowego tekstu zatytułowanego: "ABC oddania się Matce Bożej". W tym miejscu zamieszczamy jego krótki fragment - opisujący trzy główne kroki na drodze oddania.

A. Oddawać siebie, pierwszy krok.

Należy oddawać Maryi siebie, zwłaszcza wtedy, gdy masz coś wykonać. Najpierw wyrzec się siebie, bo mógłbyś Jej wszystko popsuć. Powiedz Jej: „Maryjo, wyrzekam się siebie, a oddaję się cały Tobie”. Wyrzekanie się siebie jest potrzebne, inaczej bowiem oddanie będzie udawaniem, a w rzeczywistości będziesz robił, co ty chcesz, a nie czego Ona pragnie. Musisz naprawdę powiedzieć:

„Maryjo, ja nie chcę teraz uczynić tego, co ja uważam za właściwe, ani tak jak mnie się wydaje, nie chcę ulegać mojej skłonności do pośpiechu i działania, bo wiem, że często mógłbym Tobie przeszkadzać. Gdybym działał sam, może bym się wiele napracował, byłbym zagoniony, zmęczony, ale owoców byłoby niewiele”.

Potem powiedz: „Maryjo, oddaję Ci mój rozum, żebyś Go oświeciła”. Zobaczysz, że nieraz przyjdą ci mądre rozważania i słowa na myśl, jakich sam nigdy byś nie wymyślił. „Maryjo, oddaję Tobie moją wolę„. Przekonasz się, że potrafisz chcieć takich rzeczy, których sam nigdy nie chciałbyś zrobić, np.: przeprosić, przebaczyć, itp. „Maryjo, oddaję Ci moje serce„. Ona cię często napełni miłością dla tych, którzy ci są niemili, chętnie podejmiesz się zadań, jakich przedtem unikałeś. „Maryjo, oddaję Ci moje ciało i wszystko co mam„. Ona się wtedy tobą posłuży tak, że często sam twój widok pobudzi bliźnich do dobrego. Oddawaj siebie nie tylko wtedy, gdy zaczniesz modlitwę, ale wiele razy, dziesiątki i setki razy w ciągu dnia, przy najzwyklejszych czynnościach, takich jak sprzątanie domu, pranie, nauka, jakakolwiek praca. Możesz to czynić z krótkim aktem strzelistym, a z czasem prostym duchowym spojrzeniem na Maryję: „Maryjo, Tobie to oddaję”, „Maryjo, pokieruj mną”, „Weź mnie teraz w swoje ręce”.

Oddawaj się także wtedy, gdy czynisz coś, co dobrze umiesz. Nie sądź, że nie potrzeba ci wtedy Jej pomocy i kierownictwa. Zobaczysz, jak cię wytrąci z utartych szablonów i rutyny, jak cię nauczy o wiele lepiej robić to, o czym dotąd byłeś przekonany, że czynisz to najlepiej. Często zaoszczędzi ci kłopotów i czasu. Będziesz lepiej pracował, skuteczniej się modlił, chętniej dawał ludziom dobro.

Oddawaj Maryi swój czas, zdrowie, zdolności, życie. Oddawaj rozum, gdy poznasz, że masz się uczyć i usta, gdy będziesz miał mówić. Oczy, by Maryja mogła patrzeć przez ciebie i ręce, gdy będziesz pracował. Tak czyń z godziny na godzinę i zachowaj spokój, choćby ci się wydawało, że Ona tobą źle rządzi. Ona dobrze wie, co dla ciebie najlepsze. W ten sposób, dzięki Jej pomocy, będziesz się umiał poddać Duchowi Świętemu. Przemyśl to starannie i poproś Maryję, by sama ci to wytłumaczyła.

B. Oddawać bliźnich, drugi krok

Możesz i powinieneś oddawać Maryi wszystkich ludzi, zwłaszcza tych, z którymi Ona cię w jakikolwiek sposób styka. A czy można oddać człowieka, który nie chce, żeby go oddać? Można.

Samobójcę należy ratować nawet wbrew jego woli. Oddanie kogoś Bogu przez Maryję jest tak wielkim dobrem, że nikt nie ma prawa się o to obrazić, bo to nie jest dla niego żadną krzywdą. Z czasem sam zrozumie i uzna, że oddanie go było dla niego największą łaską.

Kto oddaje bliźniego, rezygnuje ze swoich praw do niego, na korzyść Matki Bożej. A więc z góry godzi się, że nie będzie się gniewał i narzekał, kiedy ten bliźni będzie dla niego niedobry, niesprawiedliwy, nietaktowny.

Są trzy stopnie oddania bliźniego: oddanie go Maryi aktem wewnętrznym, ofiarowanie czegoś dla niego, np. cierpienia, oddanie za niego samego siebie, nawet gotowość oddania za niego życia. Ten trzeci stopień jest najwyższym, gdyż nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół. Jest to doskonałe naśladowanie Chrystusa, najlepszy sposób przeżywania Mszy św., w której wraz z Chrystusem oddajemy siebie za cały świat.

Oddawaj więc wszystkich ludzi, oddawaj zwłaszcza tych, z którymi się spotkasz. Załatwiasz coś w urzędzie, oddawaj ludzi, z którymi masz rozmawiać. Czeka cię rozmowa z szefem, z przełożonymi, oddawaj Maryi przełożonych. Nie myśl jednak, że wszystko musi stać się po twojej myśli. Może właśnie po oddaniu spotka cię ze strony ludzi niesprawiedliwość. Maryja wie o tym i sprawi, że to ci nie zaszkodzi. Oddawaj napotykanym przechodniów, podróżnych w autobusie i pociągu, oddawaj tych, o których słyszysz w radiu i czytasz w gazecie. Oddawaj tych, co się kochają i tych, którzy się nienawidzą. Oddawaj wierzących i niewierzących. Mów np.: „Maryjo, oddaję Tobie wszystkich, których teraz widzę, którzy ze mną jadą..., daj, by nikt z nich się nie potępił”. Ponieważ masz prawo wszystkich oddawać, Matka Boża każdemu z nich da za to jakąś łaskę. Czasem zobaczysz namacalne i to zdumiewające skutki takiego oddania, czasem niczego nie dostrzeżesz. Tym się jednak nie zrażaj, zwłaszcza gdy wiele razy będziesz kogoś oddawał i nie zobaczysz żadnej zmiany na lepsze. Zaufaj Maryi. Ona udzieli łaski, kiedy uzna za słuszne i właściwe. Zobaczysz, ilu zbawionych przyjdzie w Niebie podziękować ci za to, że ich oddałeś w Jej ręce.

Oddawać sprawy i rzeczy swoje oraz bliźnich.

W podobny sposób oddawaj Maryi każdą rzecz i sprawę. Oddawaj Jej instytucje i miejsca pracy. Oddanie wprowadzi wszędzie Maryję. Ona tam będzie. Będzie kierować, prowadzić, weźmie odpowiedzialność w miarę, jak Jej się pozwoli, jak Ją się będzie o to prosić. Oddawaj świątynie i miejsca czci Bożej. Oddawaj wszystkie instytucje kościelne, by wszędzie w nich szerzyła się czysta chwała Boża. Oddawaj szkoły i uczelnie, by uczono w nich prawdy i wychowano wierzących ludzi. Oddawaj urzędy, organizacje, urządzenia gospodarcze, oddawaj konferencje międzynarodowe, narady polityczne, plany ekonomiczne, by wszystko służyło Bogu i dobru ludzi. Oddawaj ludzkie kłopoty i nieszczęścia. W katastrofach, w kataklizmach mów: „O Maryjo, pomóż pociesz, ratuj...!”. Oddawaj każdą twoją modlitwę, każdą Mszę św., byś przez nie spełniał to, czego Bóg oczekuje. Oddawanie siebie, ludzi, spraw i rzeczy ma być na drodze oddania rytmem życia, oddechem duszy, potrzebą serca.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Zapraszamy cię dziś do dwóch praktycznych ćwiczeń:

1. Zacznij od krótkiego ćwiczenia, w którym wykorzystasz swój oddech.

Oddech to dar Boży, który wyraża istotę miłości. Wdech to PRZYJMOWANIE. Wydech to ODDAWANIE. Na tym polega miłość - nieustanna wymiana w której przyjmujesz całą miłość i oddajesz całą miłość. Spróbuj dziś przez kilka minut modlić się swoim oddechem: Przy wdechu mów w sercu: „Jezu, przyjmuję wszystko, co chcesz mi dać przez Maryję” Przy wydechu: „Jezu, oddaję ci wszystko - przez Maryję”

2. Przez cały następny dzień ćwicz wewnątrznie modlitwę oddawania Maryi wszystkiego, co cię spotyka oraz wszystkiego, co ci przychodzi do głowy. Oddawaj Jej konkretne myśli, oddawaj osoby, które spotykasz i miejsca, które odwiedzisz. Postaraj się przenieść te praktyki do swojego codziennego życia.

P.S. Dopisz dziś na swojej kartce: „Oddaję Ci całkowicie ciało i duszę swoją, moje serce i moją wolę, moją pamięć i mój rozum, wszystkie myśli i pragnienia, całe moje życie i moją działalność, całą moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, mój czas i moje decyzje oraz wszystkie moje dobra zewnętrzne i wewnętrzne, nawet wartość wszystkich moich dobrych uczynków, pozostawiając Ci pełne prawo do rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku co do mnie należy, dla wypełnienia Woli Ojca, dla spełnienia pragnień Jezusa, dla radości i chwały Ducha Świętego oraz z miłości ku Tobie i dla ratowania dusz braci i siostr naszych.”

Niedziela: **DZIEŃ 31:**

1. **Modlitwa początkowa.**

2. **Rozważanie:**

ŚWIATŁO Z FATIMY: Czwarty wizjoner i Matka Teresa z Kalkuty

Czwarty wizjoner

Jeśli myślimy, że przesłanie z Fatimy zostało przekazane trójce wizjonerów - mylimy się. Tak się tylko wydaje. Jest jeszcze czwarty wizjoner. Poznajmy kolejną niezwykłą tajemnicę. Łucja, Hiacynta i Franciszek - tych troje pastuszków otrzymało łaskę spotkań z Matką Bożą. Jednak każde z nich miało z Maryją inny rodzaj kontaktu. Kryje się w tym ważna prawda. Łucja widziała Maryję, słyszała Ją i rozmawiała z Nią. Hiacynta widziała Matkę Bożą, słyszała Jej słowa ale z Nią nie rozmawiała. Franciszek widział Maryję, ale Jej nie słyszał, ani z Nią nie rozmawiał. Kim jest więc czwarty wizjoner z Fatimy? To ten, kto w sensie fizycznym nie widzi, nie słyszy, ani nie rozmawia z Matką Bożą, ale przyjmuje Jej przesłanie i żyjąc wezwaniami Maryi - staje się uczestnikiem, wizjonerem i apostołem Fatimy. Matka Boża pokazuje nam w ten sposób, że nie trzeba mieć żadnych fizycznych objawień Maryi, aby żyć z Nią w pełnej miłości i jedności. Jeżeli żyjesz przesłaniem z Fatimy - jesteś czwartym wizjonerem.

Matka Teresa i jej relacja z Maryją

Największym możliwym świadectwem o tym, jak zażyła i bliska była więź Matki Teresy z Maryją jest to, że była ona po śmierci nazywana przez wielu: "ucieleśnieniem Maryi obecnej między nami". Tak nazywali ją nie tylko chrześcijanie, ale także hindusi. W 1947 roku Matka Teresa doświadczyła trzech wizji, w których Pan Jezus ukazał jej powołanie do którego ją wzywa. To było jedno z najważniejszych doświadczeń Matki Teresy, przez które Pan Jezus objawił jej to, czego od niej oczekuje. Matka Teresa zobaczyła w duchu trzy sceny: W pierwszej scenie ujrzała olbrzymi tłum ubogich wszelkiego rodzaju. Matka Teresa stała pośród nich, a oni wołali do niej, aby ich zaprowadziła do Jezusa. W drugiej scenie ujrzała ten sam tłum ubogich, pośród których stała Matka Boża. Matka Teresa klęczała u Jej boku. Maryja powiedziała: "Zaopiekuj się nimi. Oni należą do mnie. Przyprowadź ich do Jezusa - zanieś Jezusa do nich. Nie bój się. Naucz ich odmawiać różaniec - rodzinny różaniec - a wszystko będzie dobrze. Nie bój się - Jezus i ja będziemy z tobą i twoimi dziećmi." W trzeciej scenie ujrzała znowu ten sam tłum. Pośrodku niego stał Krzyż, a na nim Jezus. W pobliżu Krzyża stała Maryja. Matka Teresa ujrzała w tej scenie siebie jako małe dziecko, stojące tuż przed Maryją i wpatrujące się w Krzyż razem z Nią. Maryja położyła lewą dłoń na ramieniu Matki Teresy w geście wsparcia, podczas gdy prawą dłonią chwyciła jej rękę i wyciągnęła ją w kierunku Ukrzyżowanego Jezusa. Wtedy Jezus odezwał się do niej: "Ja cię proszę, Oni cię prosili i Ona, Moja Matka cię prosiła. Czy odmówisz mi tego - by się nimi zaopiekować, by ich do mnie przyprowadzić?" Wizje te zawierały istotę powołania Matki Teresy, które zawierało się w odpowiedzi na to jedno słowo Jezusa z Krzyża: "PRAGNĘ". Zrozumiała to jako krzyk Jezusa o miłość. Krzyk, który rozlega się we wszystkich, którzy czują się niekochani, samotni i opuszczeni. W 1996 roku, na rok przed swoją śmiercią, wspominając tamte wizje, Matka Teresa powiedziała: "Gdyby Maryja nie była ze mną tamtego dnia, nigdy nie dowiedziałabym się, co miał na myśli Jezus, mówiąc <<pragnę>>" Relacja bliskości z Maryją. To było pierwsze, czego Matka Teresa uczyła swoje misjonarki miłości. Siostry same opowiadały o Matce Teresie, że: "ona zawsze i wciąż mówiła nam byśmy szły do naszej Matki - do Maryi - i byśmy do Niej przyłgnęły jak małe dzieci. Nauczyłam się tego od Matki Teresy odkąd do niej przystąpiłam". Do swoich siostr Matka Teresa pisała: "(...) nic bowiem nie jest niemożliwe dla tych, dla których Ona jest Matką. Wznosmy często w ciągu dnia nasze serca ku Niej i pytajmy o to, jak Ona zrobiłaby to i to, gdyby była na naszym miejscu, a ponad wszystko, o to - jak kochać Boga, tak jak Ona Go kochała, abyśmy i my mogły kochać Go Jej sercem". Nieustannie przypominała i uczyła, żeby pielęgnować bliskość z Maryją: "Trzymaj się blisko Maryi Panny. Jeśli tak postąpisz, dokonasz wielkich rzeczy dla Boga i dla dobra bliźnich". Swoje ukochane i największe dzieło - Dom dla umierających w Kalkucie - Matka Teresa nazwała "Miejscem Czystego Serca". Ten Dom traktowała jako odbicie Serca Maryi w dzisiejszym świecie. Podobnie jak Jan Paweł II, tak i Matka Teresa powtarzała często, za świętym Ludwikiem: "Wraz z Maryją dokonamy w ciągu miesiąca większego postępu w miłości do Chrystusa, aniżeli dokonałybyśmy go w ciągu lat, żyjąc dalej od tej dobrej Matki" Często modliła się do Maryi: "Użyc mi swojego Serca" i takiej modlitwy uczyła swoich współpracowników. Upominała też ich z miłością: "Nie sądzmy, że współpracujemy z Maryją, jeśli odmówimy tylko kilka modlitw, by Ją wychwalać. Musimy z Nią nieustannie przebywać". Na całe szczęście Matka Teresa zostawiła nam bardzo praktyczne wskazówki na temat tego, jak praktykować takie "nieustanne przebywanie" z Maryją.

Ujęła to w postaci tabelki, która jest czymś wręcz genialnym. Będzie to dla nas bardzo cenne narzędzie w tym, które pomoże nam żyć na co dzień oddaniem się Matce Bożej. Matka Teresa ujęła w tej tabeli - 12 konkretnych zadań osoby, która oddała się Maryi oraz 12 zobowiązań, jakie w związku z naszym aktem oddania - przyjmuje na siebie Maryja. Coś genialnego! Jest to jednocześnie bardzo ważna rzecz: abyśmy wiedzieli jaki jest "podział obowiązków" - po naszym akcie oddania. Po co mielibyśmy robić coś, co należy do Matki Bożej?

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Święty Jan Paweł II prosił Maryję: "Daj mi Twoje Serce" - i otrzymał: kochał nas Sercem Matki. Matka Teresa prosiła Maryję: "Użyc mi swojego Serca" - i otrzymała ten wielki dar w tak konkretny sposób, że aż nazywano ją "ucieleśnieniem Maryi na ziemi". Każdy, kto pragnie i prosi o ten dar - otrzyma go. Na tym polega poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi - JEST TO SPOSÓB, W KTÓRY MARYJA MOŻE NAM UŻYCZAĆ SWOJEGO SERCA. Uczyn te słowa swoją własną, częstą i gorącą modlitwą: "Daj mi twoje Serce Maryjo, w zamian za moje!"

Poniedziałek: **DZIEŃ 32:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO Z FATIMY I MAKSYMILIAN KOLBE

Historia małych pastuszków z Fatimy wyraźnie ukazuje tę piękną prawdę, że z kilku prostych, ale wiernych serc, światło może promieniować na całą ojczyznę, a później na cały świat.

Od osobistego poświęcenia - do poświęcenia narodów i całego świata

Zaczęło się od trójki małych dzieci, które ofiarowały się Bogu przez Maryję. 14 lat później - 13 maja 1931 roku - cały naród portugalski, jako pierwszy na świecie, poświęca się Niepokalanemu Sercu Maryi. Matka Boża składa niezwykłą obietnicę: "W Portugalii nigdy nie zostanie utracony dogmat wiary". Drugim krajem, który poświęca się Niepokalanemu Sercu Maryi jest Polska. Inicjatywą prymasa Augusta Hlonda dzieje się to 8 grudnia 1946 roku. W ślad za Polską idą Austria, Węgry, Niemcy, Hiszpania oraz Szwajcaria. 25 marca 2020 roku - Portugalia oraz Hiszpania odnowiły akt poświęcenia narodu Najświętszemu Sercu Jezusa oraz Niepokalanemu Sercu Maryi. Na prośbę abp Stanisława Gądeckiego - do tego aktu dołączono również Polskę.

Ostateczna bitwa

W roku swojej śmierci siostra Łucja napisała list do kardynała Caffarry. Napisała w nim takie oto słowa: "Ostateczna bitwa pomiędzy Bogiem i szatanem zostanie stoczona o małżeństwo i rodzinę. Nie lękaj się jednak, gdyż każdy, kto działa na rzecz świętości małżeństwa i rodziny spotka się z przeciwnościami i będzie go się zwalczać, właśnie dlatego, że jest to kwestia decydująca. Kończąc, siostra Łucja napisała: Matka Boża jednak już zmiażdżyła szatanowi głowę." Akt poświęcenia Niepokalanemu Sercu nas samych oraz naszych rodzin odgrywa w tej ostatecznej walce kluczową rolę.

Zdobyć cały świat dla Niepokalanej

Trzy dni po ostatnim objawieniu w Fatimie: 16 października 1917 roku - Maksymilian Kolbe razem z sześcioma braćmi - zakłada Rycerstwo Niepokalanej. Czyż nie nadszedł właśnie czas, aby ogień, który płonął w sercu Maksymiliana Kolbe - zapłonął w naszych sercach? "Zdobyć cały świat dla Niepokalanej" - tym hasłem żył każdego dnia. Modlitwą, słowem, czynem, apostołstwem - każdym środkiem chciał się przyczynić do osiągnięcia tego jednego celu - zdobyć świat dla Maryi. Płodność i owocność jego ewangelizacyjnych inicjatyw zadziwia do dzisiaj. Jeśli jedno serce rozpalone miłością do Maryi może przynieść tak wielkie i cudowne owoce, to cóż mogą uczynić TYSIĄCE SERC KOCHAJĄCYCH MARYJĘ DO SZALEŃSTWA? Mało tego! Mamy nad świętym Maksymilianem konkretną przewagę, ponieważ kiedy on walczył o dusze dla Matki Bożej nie posiadał w niebie tak potężnego patrona, jakiego my dziś posiadamy w jego osobie. Jeżeli wierzymy w świętych obcowanie, to czy możemy wątpić, że z błogosławieństwem Bożym i pomocą świętych zdobędziemy cały świat dla Maryi? Maksymilian Kolbe, Jan Paweł II, prymas Stefan Wyszyński, Matka Teresa z Kalkuty, O. Pió i wielu innych największych maryjnych świętych tylko czeka na to, abyśmy poprosili ich o pomoc w tym cudownym dziele. Wierzymy, że zgodnie z prorocstwem św. Ludwika de Montfort - żyjemy w czasach, w których Bóg - w imię swojej Miłości do Maryi - dokona przez Nią swoich największych cudów. Obyśmy nie stracili tej wielkiej łaski - stania się bezpośrednimi uczestnikami planów Bożej Opatrzności.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Święty Ludwik de Montfort zachęca, aby w dniu oddania się Matce Bożej - złożyć Jej dodatkowy

dar. Jaki jeszcze dar moglibyśmy Jej złożyć, skoro oddajemy Jej całych siebie?

Środa:

Dzień oddania się Matce Bożej. Najlepiej jakbyś to uczynił w Kościele, w obecności kapłana:

- Zaplanuj, aby w tym dniu podjąć post, jak dasz radę – ilościowy i jakościowy (o chlebie i wodzie), jak nie podejmij wyrzeczenie np. od cukierków, kawy czy czegoś innego.
- Zaplanuj, aby w tym dniu przyjąć także Komunię Świętą, jako wynagrodzenie za grzechy do dzisiaj popełnione oraz jako wyraz wdzięczności za to, że Maryja przyjmuje Ciebie do swojego Serca.

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej www.miriam.rzeszow.pl.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

- Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ośłonowo za każdego członka Wspólnoty.
- Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiarapl.pl.
- Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.
- Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).
- Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.
- Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.
- Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).
- Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.
- Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.